

– Uważam, że obecna pozycja Polski do negocjacji, do kompromisów jest pozycją słabszą. Bardzo nad tym boleję, ponieważ zaczynamy przegrywać w Parlamencie Europejskim głosowania, których jeszcze kilka lat temu byśmy jako Polska nie przegrali.

Płacimy cenę za to, iż koalicjantami Polski w UE są – delikatnie mówiąc – państwa słabe, a jeżeli chodzi o największych unijnych graczy, to z każdym z nich polskie władze są w sytuacji konfliktowej. Jest to poważny błąd polityki zagranicznej, za który płacimy chociażby przy okazji głosowania nad tzw. pakietem mobilności, bardzo istotnie wpływającym na funkcjonowanie na międzynarodowym rynku polskich transportowców.

**Janusz Zemke**

Warszawa, 7 kwietnia 2019 r.

\*\*\*